

KURYER LITEWSKI

w WILNIE Sroda dnia 31 Pazdziernika. V. S. ROKU 1806

WILNO. Pismo JW Hrabiego Kocubeja Ministra wewnętrznych interesów, do JP. Boianusa Profesora Weterynaryi w Uniwersytecie Wileńskim. N. 652. 8bra 4 dnia 1806 Roku.

Jaśnie Oświecony tajny Konsyliarz Xiążę Czartoryski z najwyższego rozkazu Jego Cesarskiej Mości komunikował mnie dzieło WPana w przedmiocie zaprowadzenia szkoły Weterynaryi, podałem to dzieło do przejrzenia radzie medycznej, i odebrałem zaświadczenie o ważności jego, miałem szczęście przedstawić o tém Najjaśniejszemu Cesarzowi Jmci. Cesarz Jegomości ze względu na tę pracę WPana dla zachęcenia go do dalszych pożytecznych zatrudnień najmiłoścwiej dać mu raczył pierścień brylantowy. Przesyłając znak ten Monarszych względów dla WPana mam honor być żrzetelnym szacunkiem.

WIEDEN d. 1 listopada. D. 29 października ogłoszono w stolicy naszej wyrok Cesarski następującej osnowy. D. 20 sierpnia, mówi Monarcha, dałszy edykt zciągający się do polepszenia stanu dochodów publicznych i skarbu, mając nadzieję gruntowną, że ofiary na traktacie Presburskim uczynione pozwolą nam używać trwałego pokoju, i pracować na uszczęśliwienie wiernego poddaństwa. Lecz nad nadzieję zgromadziły się liczne wojska postronnych Mocarstw na granice Państwa Austriackiego, zapaliła się niedawno nowa wojna, Europa spokojności pożądać i powszechnie oczekiwać jeszcze musi. Cesarz postanowił ścisłą obojętność zachować od początku do końca między wojniacami Mocarstwami, skutki tych rozruchów oddalać od kraju swego, i poddanych zachować w pokoju głębokim.

Na ten koniec potrzeba było koniecznie zebrać liczne wojsko w Czechach i Austrii, wyciągnąć kordon, ażeby granice Monarchii nieprzystępne zostały. Stało się w czasie przyzwolitym; lecz nie mogliśmy tak wielkiej liczby żołnierza ruszyć z stanowisk zwyczajnych podczas pokoju, i w pole wyprowadzić, bez nadzwyczajnego wydatku, który mógłby odmianę przynieść w projekcie zmniejszenia papierów cyrkulujących, ten ażeby nieporuszoną został, Cesarz wzywa śmiało majątniejszych obywateli do nowej ofiary dla dobra publicznego przekonany długim doświadczeniem o ich gorliwej powolności i ochocie. Do edyktu przyłączone są warunki niektóre względem ciężaru nowego, który znosić trzeba, dopóki nie odmienią się czasy, i nie zakwitnie pokój.

Gazeta dworska dała następującą wiadomość o ostatnich bitwach między armią Pruską i Francuską, przestrogając jednak, iż czekać trzeba potwierdzenia oney z raportów urzędowych które dotąd nie przyszły. Prussacy w liczbie przewyższającej atakowani byli d. 14 pod Auerstaedt przed świtaniem, część ich w obozie stała, druga jeszcze ciągnęła na miejsce wyznaczone, którego takie było położenie i szczupłość, iż licznej i ćwiczonej jazdy użyć ku potrzebie nie mogli wódzowie. Wszyscy Generalowie Pruscy, wszyscy Ofi-

cierowowie czynili w tém zdarzeniu, co kazała powinność z odwagą i przezornością nadzwyczajną; wielu jest ranionych, niektórzy polegli na boiowisku. Smutny przypadek X. Brunświckiego nie podpada wątpliwości: mniej pewne jest doniesienie o ranieniu Feld Marszałka Moellendorfa, GL. Ruchel, Blucher, Senft, Nie-mauschel. Fryderyk 3 był obecny, gdziekolwiek największe niebezpieczeństwo groziło.

Przez czas bardzo długi strona jedna przeciwnego kroku nie ustępowała czasem złamane linie w oka mgnieniu do sprawy przychodziły; tak przykładna była czułość i odwaga Pruskich Oficerów. Naostatek, gdy się wieczor przybliżał część armii ruszyła przez Langensaltza do Northausen, druga przez Weissenfels i Merseburg do Halli. Feld Marszałek Moellendorf, X. Orange Fulda, kilku innych Generalów Pruskich na czele 20 t. ludu ciągnęli do Erfurtu; 6 t. weszło do miasta, reszta pod Weimar z jazdą Murata walczyła i wódz po rozprawie natychmiast opasał twierdzę; czynił garnizon wszelką gotowość do obrony; lecz nakoniec podpisawszy umowę, poszedł w niewolę, Generalom i Oficerom pozwolono do domu powracać na słowo. To samo uczynił lud znajdujący się w cytadeliach Griefs i Petersberg.

Murat ledwie d. 16 rano wkroczył do Erfurtu, i nie mieszkając sposobił się do atakowania X. Saxe Weimar, który w czasie bitwy d. 14 stał nieporuszony pod Jlmelau z częścią wojsk Pruskich. D. 15 i 16 Napoleon miał główną kwaterę w Weimarze. Pod miastem Jena Prussacy zostawili dział 39, pod Naumburg więcej 100; iakoteż część obozu. Liczba zabitych, ranionych z obu stron, i jeńców nie jest wiadoma, niektórzy stratę Pruskiej armii rachują na tysiąc poległych, 5 t. ranionych i o 100 poymanych łącząc załogę Erfurtską. Francuzów kłeska jest bardzo znaczna. Fryderyk 3 znajduje się w Custrinie, dokąd przybył korpus rezerwy X. Eugeniusza Wurmbergskiego, po odprawionej walce z nieprzyjacielem d. 17 pod Hallą, której szczegóły nie są ogłoszone. W tej dywizyi są regimenty: kirysyerów Heising, dragonii Herzberg, huzarski Usedom, piechotne Patzmer, Kaulberg, Larisch, Kalckreuth, Treskow, Mannstein; grenadyerskie i fizylierskie Kreta, Viereg, Schmeling, Borell, Heinrichs, i liczny park ciężkiej artylleryi. Do tegoż mieysca pospieszają półki znajdujące się w Prussach wschodnich, zachodnich, południowych, których liczą ogółem 33 bataliony, 45 szwadronów.

X. Eugeniusz pod Hallą miał rozprawę z przednią strażą armii Francuskiej, i przeszedł Elbę w Wittenberg. GL Zeschwitz najwyższy komendant wojsk Saskich z Pruskiemi połączonych, na rozkaz Elektora rozłączył się z niemi w Halli o czém dworowi Dresdeńskiemu doniósł gońcem przysłany Major Funk, a General dywizyi Hedouville o podpisanej umowie względem zachowania obojętności na przyszłość. Je-szcze d. 17 General Leclair prowadzący straż przednią Murata ogłosił w Langensaltza, ażeby żaden Ofi-

eyer i żołnierz nie ważył się gwałtem i po nieprzyjacielsku postępować w Saxonii, ponieważ kraj ten cały od Napoleona jest uznany obojętnym. Jakóż wkrótce pokazały się słupy wkopane na granicach Saskich z napisem: kraj obojętny Elektorsko Saski.

D. 18 General Macon wyznaczony komendantem w Lipsku, zwyczajem w rewolucyi Francuzkiej od Jakobinów przyjętym, i stale zachowanym podziś dzień, ogłosił konfiskatę ogólną towarów i własności wszelkiej będącej w mieście która należy do poddaństwa Mocarstw nieprzyjaznych; kupcom księgi handlowe znosić przed urząd zalecono. Wojsko Francuzkie rozdzieliło się na kolumn kilka w Saxonii, z których iedne do Muhlberg i Wittenberg, drugie do Torgau i Siptitz, inne do Drezna poszły, w tém mieście był spodziewany H. Buonaparte z Generalami Gudin i Thiers na czele 45 t. Prussacy do Magdeburga nie ciągneli; całą potęgę swoją Fryderyk zgromadza nad brzegami Odry. Magdeburg zaś opatrzoną liczną załogą, wcześniej przysposobioną ku obronie, w siłach własnych znajduje bezpieczeństwo, równie iak twierdza Plassenburg w Xięstwie Bareuth. Cokolwiek znaleźli Francuzi w liczbie ięńców ludu zaciągniętego w tym kraju, wszystkich odsyłać do oyczyzny.

Napoleon wojnę zaczynać mając, i wkroczyć do Saskich granic, wydał odezwę do obywatelów, w której ofiaruje każdemu bezpieczeństwo, jeżeli zachowają się w obojętności spokojnie. Tenże d. 7 z Bambergi ogłosił wyrok rozkazujący wszystkim Francuzom rodowitym, którzy w służbie wojskowej u Króla Pruskiego zostawali, powracać do oyczyzny. Officyerowie, którzy tego nie dopełnią w przeciągu miesiąca, stracą obywatelskie prawo; ieśliby zaś zbrojno w bitwie przeciw ziomkom poymani byli, karze śmierci podpadać mają; równie z drugim, którzyby nie opuścili tej służby w czasie wyznaczonym, chociaż nawet broni przeciw oyczyźnie nie podniosą. Dla unterofficyerów i żołnierzy większa jest powolność; nie powracający w czasie swoim poczytani być mają za przytrzymanych gwałtem przeciwko własnej ich woli i nie będą karani. Każdy zaś rodowity Francuz opuszczający służbę Pruską stanowiący u przednich straży Napoleona, powinien oświadczyć, chce lub nie służyć pod znakami jego; w ostatnim przypadku będzie odprowadzony do oyczyzny.

General Legrand wyznaczony komendantem Xięstwa Bareuth dał odezwę do mieszkańców, zalecając ażeby zachowali się spokojnie; co gdy uczynią, i wiernie dostarczą potrzeby dla wojska Francuzkiego, odebrawszy na to rek wizycją od zwierzchności, mają prawo spodziewać się opieki rządowej wszyscy bez wyłączenia, kupcy, rzemieślnicy, rolnicy. Żołnierzom swoim i Xiążąt do Federacyi Renu wchodzących w krajin rozłożonym, zaleca Legrand porządek i karność; za których bezpieczeństwo i całość odpowiadać będą miasta, wsie, miasteczka, i sobie przypiszą klęski wyniknąć mogące z naruszenia domowej spokojności. Po rek wizycjach wybranych przez dywizye Bernadotte i Davoust, gdy przez Bareuth ciągnęły, żadna ieszcze inna obywatelom narzucona nie jest.

Cesarz względ mając na wielkie i ważne zasługi zmarłego obywatela Stahlberg, który usiłując podnieść i rozkrzewić narodowy przemysł, nie oszczędzał majątku własnego przez lat wiele, wdowie jego wyznaczył ze skarbu pensyi dożywotniey 200 złotych, ryńskich.

Przez Trieste wiadomość przysłała, o rozruchu który niedawno wybuchnął w stolicy Wenecyi. Od dawnego czasu Officyerowie Francuzcy ciągle i gwał-

townym sposobem młodzież do wojskowej służby zaciągali; nakoniec oparli się wszyscy obywatele żołnierzom, których w mieście garstkę zostawiono, po wyjściu całej załogi prawie do Neapolu, gdzie gwałtowna potrzeba na Calabryjczyków i Anglików wyciągała posiłku. Z tych sprzeczek mogły wyniknąć skutki szkodliwe domowej spokojności; lecz rząd ulegając okolicznościom, kazał naprzód żołnierzy aresztować, na których lud narzekał naybardziej; taka powolność uspokoiła Wenecyę.

General Bellegarde nie odprowadził ieszcze Austriackiego wojska z Albanii; według ostatnich raportów cała dywizya znajduje się dotąd na okrętach, które stoją na kotwicy pod Calamotte; czasem tylko komendant eskadry L' Epine odsyła do Triestu statki z choremi żołnierzami. Niedawno z wojennego departamentu wysłany Officyer powoził nowe rozkazy; jest domysł, że Bellegarde wkrótce dywizyą odprowadzi do portów oyczystych, przed nadejściem zimowej pory. Angielska eskadra port Wenecyę zamakająca, prócz fregat i korwet ma kilka zbroynnych szalup, te wbiegając do kanałów miasta, zabierają zwykły bez odporu małe statki Francuzkie i palą.

O wejściu wojsk Francuzkich do Berlina, to tylko wiemy, że d. 17 tymczasowy Gubernator Minister General Schulenburg donosił obywatelom o przegranej bitwie pod Auerstaedt, o zdrowiu Króla i braci jego, o blizkiem wyciągnięciu swoim w pole z garnizone całym, naostatek przypominał, że w takich okolicznościach zachowanie spokojności pierwszą jest cnotą obywatela dobrego. Nazajutrz Magistrat udał się do X. Hitzfeld z prozbą, ażeby ten pan stawiając na czele urzędników sprawował, czego potrzebuje porządek i bezpieczeństwo miasta. Podiósł się tej posługi z ochotą Xiąże, i dał wiadomą już odezwę, w której donosząc o wyjściu Pruskiej załogi, podobieństwie naciągnięcia nieprzyjaciół, zalecił utrzymywanie straży miejskiej, i spokojność głęboką, iak w podobnym zdarzeniu czynili obywatele Wiedeńscy. Zabronił zachodzić, krzyków i zgłębku, i zmów nawet trwogę roznieść mocnych. W tym więc stanie Berlin zostawał do d. 24, kiedy nakoniec kwatermistrze Francuzcy przybyli; nazajutrz weszła dywizya na załogę. Wkrótce potem Margrabia Lucchesini przyjechał do Potzdamu mając z sobą trębaczów, i miał audyencyą u Napoleona; cel tej podróży i skutek niewiadomy.

PARYŻ d. 14 października. Dziś rano Arcy Kanclerz Cambaceres przybył do Senatu nadzwyczajnie zgromadzonego, i w krótkiej przemowie przelożywszy cel posiedzenia, czytać kazał list pisany do Senatorów d. 7 z Bambergi, Napoleon donosi, że opuściwszy Paryż przeniósł się do armii swojej w Niemczech, i znalazł wojnę z Królem Pruskim gotową. Zatem czytano: 1. rapport Ministra interesów zagranicznych Talleyrand z Moguncyi d. 3 października, o stanie politycznym Francyi względem Pruskiego Monarchy; pisze Minister, że chociaż dotąd żaden spor nie zaszedł z Fryderykiem 3, iednak wojska jego wkroczyły do Saxonii, zbliżając się do granic Federatów Renu, i stanowisk Francuzkich; z przyczyny niewiadomey. 2. Notę przez Ministra Talleyrand podaną, d. 11 Września Generalowi Knobelsdorf posłaną do Pruskiemu, który niedawno przybył do Paryża, pytającą się o przyczyny nagłego armii poruszenia i wojennej gotowości. 3. Odpowiedź Generala Knobelsdorf d. 12 września, z oświadczeniem, iż do blizkiej wojny żadnego podobieństwa nie widzi; czyni wzmiankę o negocyacjach zaczętych z posłem Francuzkim Laforest w Berlinie, i radzi rzecz zawiesić do powrotu gońca zamtąd spodziewanego.

4. Czytano dalej drugą notę d. 13 Września, w której Talleyrand Generalowi Knobelsdorf odpowiada, że rząd Francuzki jest gotów uczynić wszystko, byleby zastanowiły się obróty wojsk Pruskich, i Francuzom w Niemczech stojącym nie grożono, przez zbliżenie się do ich leży: w takim przypadku może Napoleon wstrzymać posiłki z wewnętrznych departamentów Francji przeznaczone do Niemiec, i w przeciągu jednego miesiąca wojsko swoje odprowadzić na brzeg lewy Renu. 5. Trzecią notę Ministra Talleyrand do G. Knobelsdorf d. 19 Września, w której odnawia ofertę wyżej uczynioną, jeżeli między Francją i Prussami rzecz przywrócona będzie do stopnia, na jakim była nie dawno. 6. Odpowiedź Generala Knobelsdorf, w której odwołuje się do oświadczeń przedtem czynionych względem spokojnej myśli Fryderyka 3. jeżeli z swojej strony Francja nie nie uczym przeciwnego dobru i honorowi Pruskiej Monarchii. 7. Drugi rapport Ministra Talleyrand do Napoleona d. 6 października z Moguncji, w którym donosi, że zachowanie pokoju z Monarchją Pruskim zda się nie podobne, po przeczytaniu nowej noty Generala Knobelsdorf. 8. Czytano nakoniec tę notę posła Pruskiego przesłaną z Paryża d. 1 października, w której oświadcza imieniem Króla swojego, ażeby wojska Francuzkie natychmiast ustępowały z Niemiec, marsz zaczynając w dniu przeznaczonym od Króla; ażeby Francja zgodziła się na związek Niemiecko północny nie wyłączając żadnego kraju i miasta, które do pierwotnego przymierza Federacji Reńskiej nie weszły; ażeby trudności zachodzące między Francją i Prussami niemieszkając ułatwione były przez negocjacyą, do której wstępem i przygotowaniem być powinno koniecznie, oderwanie twierdzy Wessel od państwa Francuzkiego, i wrócenie Prussakom 3 Opactw Westfalskich.

Po przeczytaniu pism wyliczonych, Senat wyznaczył z grona swojego deputacyą, która rzecz rozstrąsnawszy według zwyczaju, przez usta prezydującego Lacepede opinią przyniosła; tę Senat w uchwałę zamienił i do głównej kwatery Napoleona iechać kazał Senatorom Ahrenberg, Neufchateau, Colchen. Słychać iż w przypadku zapalenia nowej wojny, armie nasze w Niemczech na 3 dywizye mają być podzielone, którym hetmani będą najwyżsi namiestnicy, Murat i Bernadotte; trzeciego nazwisko niewiadome. Z rzecz pewną mamy, że Generalowie Lecourbe i Macdonald prosili o przyjęcie ich do służby, i będą przyjętymi. Cassel i Kostheim własność domu Nassau niedawno Francji ustąpione, Prefekt departamentu Mont Tonnerre S. André przyjął w dzierżawę.

Przed kilkanaście dniami eskadra Angielska zbliżywszy się do brzegów naszych, ciskała ogień palny do Boulogne portu, chcąc zniszczyć flotyllę, której część większa na brzegu leży rozbrojona, niektóre statki tylko stały na kotwicach, pisma nasze każą wierzyć, że usiłowania nieprzyjaciół daremne były. O eskadrze Admirala Willaumetz i kilku innych nic nie wiemy; doniosł tylko Minister morski, że 2 fregaty dawno wysłane na tajemną wyprawę, pomyślnie do Rochefort powróciły.

BELGRAD d. 16 października. D. 13 Muhasil Bey wyznaczony od Selima 3 pełnomocnik do podpisania ugody z Serwianami, przybywszy do miasta naszego z Semendryi gdzie negocjacyą miał zagaiać, niemieszkając udał się na komorę graniczną Węgierską w bliskości Semlina; wkrótce potem przybył na to miejsce Czerny; którego uyrzawszy Turczyn, wstrzy-

mać się nie mógł od okazania widzialnych znaków nieukontentowania, niecierpliwości, i gniewu swojego ku niemu. Wódz Serwianów łagodnie przełożył nieprzyzwoitość postępku Ministrowi, któremu Monarcha tak ważne dzieło porucił, i jakie jest bez wątpienia przywrócenie pokoju i zgody stronom rozróżnionym. Uspokoił się nieco Muhasil, Czerny świadkiem obecnym z obu stron oddalić się kazał, i sam dość długo rozmawiał z pełnomocnikiem Otomańskiej Porty: rozeszli się na czas krótki, i powróciwszy raz drugi na miejsce pomienione powtórna konferencyą odprawili, umysłem już spokojniejszym; po której Czerny pojechał do obozu swego.

Bissurman zaś udawszy się do Belgradu, poszedł do Kusanzy Alego; ten zwołał natychmiast Janczarską starszą, naradzał się przez noc całą, i wydał tajemne zalecenia. O czem rozmawiał Czerny z Muhasilem, niewiadomo. skutek rozmowy tego z pełnomocnikiem Turckim czas odkrył po chwili. Zaraz nazajutrz rano garnizon od wodza zagrzany zrobił wycieczkę podwójną, pierwsza pomyślnie Janczarom poszła; lecz w drugiej zwyciężeni do murów pierzchneli. Kłęską nieustraszone Kusanzy gotowały się do nowego przedsięwzięcia, gdy od Czernego sam i Muhasil odebrali pismo; treści onego nie ogłaszając Indowi naszemu przez cały dzień wczorajszy byli w zupełnej nieczynności, ledwie kilka razy z armat walowych ognia dawo do Chrześcian stojących zdaleka, bez żadnej szkody. Słychać że Czerny po wiadomym zawieszeniu broni z armią Jbrahima i Passwana Oglou niedawno umowionem, od wschodu bezpieczny, wiedząc iż Janczarowie żadnej odsieczy spodziewać się już nie mogą z żadnej strony, postanowił zciągnąć pod mury nasze całą potęgę narodu swego, która dziś ma wynosić 80 t. zbrojnych; i nie zajmując się oblężeniem twierdzy według przepisów porządnem, w szturmie szczęścia doświadczyć, które znalazłszy pomyślnie, mocen będzie zawarte w Semendryi zawieszenie broni w pokój wiekniasty zamienić, albowiem nową zagaiać kampanią, gdyby się Turkom podobało.

Passwan Oglou zwalczwszy Serwianów na lewem skrzydle, miał wojska swoje wprowadzić na Wołoszczyznę, i okolice Kraiowy wielorakiem zdzierstwem ucisnąć; lecz doniesienia z tych stron przychodzące, podpadają zawsze wątpliwości; nawet warunków zawieszenia broni zawartego między Czernym a Jbrahimem nie ogłoszono urzędownie.

NEAPOL d. 30 Września. Fra Diavolo nie jest zabity, anieżej pojmany, udało mu się szczęśliwie uciec z Sora, chociaż zewsząd prawie od wojsk Francuzkich był opasany. General Espagne w zdobyciu tego miasta miał trudność nie małą oprócz załogi dość licznej, samo położenie Sorę broniło; z jednej strony ma rzekę Liri, która płynie bystrym nurtem i głębokim blisko murów, z drugiej starodawny zamek; rzeka podobno ułatwiła ucieczkę Fra Diavolo. W dolinie Sporracavallo Francuzi nową gromadę spotkawszy rokoszanów, do ucieczki przymusili. Janna zaś wkroczyła do Terelle, i całą młodzież tego miejsca, iakoż wielu okolicznych zniewoliła do łączenia się przeciwko spólnemu nieprzyjacielowi.

D. 19 eskadra Angielska między Sperlonga i Fondi na ląd wysadziła 100 ludzi, których zamiarem było zjednoczyć się z dywizją Fra Diavolo, albo gdy to niepodobna, rozerwać uwagę Francuzów, i Generala Espagne odciągnąć od oblężenia Sory. Ta ludu garstka odważnie uderzyła na wieżę S. Anastasio; czynił odpór garnizon, dopóki pomoc nie nadcią-

gueta z miejsc bliskich; zatem Anglicy powracają na stątki swoje bez szkody. W tym stanie dziś jest kraj Neapolitański; coraz bardziej niszczy nas domowa wojna; krew się leje obywatelska, ogień na iednym miejscu nie dobrze zgaszony, sił nowych tamże nabiera, pokazuje się na wielu innych. Komisysie wojskowe czynnemi być nie przestały w sążeniu i karaniu surowém ludzi poymanych z bronią, lub tylko podeyrzanych; obywatele ucisnieni wzdychają do Ferdynanda 4 i spodziewanych Anglików.

RZYM d. 1 października. Stan miasta naszego dość jest smutny. Publiczny skarb dawno wyczerpany przez rewolucye, miliony Francuzkim wojskom zapłacone, i osuszenie wielu źródeł bogactw i dochodu; rząd dzisiejszy, niechętnie musiał przystąpić do ustanowienia nowych podatków na tabakę, wino, wódki, zboże, i tym podobne rzeczy pierwszej potrzeby. Stroskany Ocieć S. całe nocy często kroć przepędza u grobu Apostołów; tym czasem nie ustają uciski i przykrości, których tak dawno doznajemy, najbardziej od przechodu wojsk Francuzkich, z Włoch północnych do kraju Neapolitańskiego ciągnących; z kąd wnosimy, że armia Józefa Buonaparte więcej ludu stracić musiała w oblężeniu Gaety, lądowaniu wojsk Angielskich pod Generałem Stuart, i licznych gonitwach z Calabrami powstałacemi na zrzucenie obcego iarzma, niż podano w raportach urzędowych. Massena kędy się obraca niewiadomo; głoszą Francuzi, że pośpieszył do Reggio i Scylla, chcąc Anglików, Sycylczyków, i Calabków zniewolić do ustąpienia z kraju i przejścia za Messyjską ciąsninę, której Sidney Smith pilnie strzeże.

Lucian Buonaparte chciał tu nabyć pałac Nunnez, lecz to nie przyszło do skutku; mieszka w naszym dawniej Lancellotti. Pius 7 dał nakoniec po długiej przewłoce bullę Kardynałowi Fesch na Koadiutorią Aroy Biskupstwa w Niemczech; po długim życiu Prymasa Dahlberg osiadać będzie katedry Lyonu i Ratisbońską.

ERLANGEN d. 16 października. Akademia nasza u nieprzyjaciół znalazła wzgląd przyzwoity; wśród wojennego pożaru, który zewsząd otacza miasto, przybytek nauk nietknięty jest i spokojny; żadnemu z ludzi wojskowych stanowiska tu nie dano; tak rozkazał naprzód Bernadotte, gdy zmierzał do Saxonii, ponowił zalecenie Davoust za nim następujący; gdybyśmy wojsk ciągnących Francuzko Bawarskich nie widzieli codziennie, gdyby nie przychodziły do nas odgłosy o zaczętej wojnie, stoczonych bitwach, krwiprzelanej w dalekich okolicach, moglibyśmy rozumieć jeszcze, iż wśród pokoiu żyjemy.

FRANKFORT d. 16 października. Rezerwa Francuzko Batawska, która się zgromadziła między Wesel i Dusseldorf, nie ma wynosić nad głów 35 t. Luwik Buonaparte jako Francuzki Connetable, ogłoszony wodzem najwyższym z miejsca jeszcze nie ruszył; czas nawet niewiadomy, w którym to nastąpić powinno. Małżonka jego przybyła do Moguncyi, z kąd Xiążę Prymas powrócił do miasta naszego. Cokolwiek uczynił odmian w rządzie dawnym Frankfortu, i później uczynić zamysła, wszystkie według oświadczonej głośno chęci jego, zmierzać mają do największego dobra poddanych; mianowicie zaś pragnie nam darować prawo muncypalne, przekonany że tym sposobem najłatwiej przemysł zakwitnie w kraju całym. Drugim zamiarem Xiążęcia jest sprawić, ażeby odtąd ludzie w państwach

iego wyznający religią Katolicką, Protestantką, i Reformowaną, równe we wszystkiém i zupełnie wolnie mieli sprawowanie obrządków swoich.

MUNSTER d. 12 października. W naszych stronach i na Batawskiej granicy nie słyszymy jeszcze o zayściu krow nieprzyjaznych; W twierdzy naszej General kommanderujący Lecoq zalecił ostrożność zachować, jak obyczaj każe wojenny; o godzinie 7 wieczorem zamykają się bramy, nikt wnieść do miasta, prócz gońców i poczty nie może. Od d. 4 nikomu nie godzi się z miasta wychodzić bez pozwolenia zwierzchności, aniteż bawić za murami więcej nad godzinę. Twierdze nasze powiększamy iaknaybardziej z pośpiechem wielkim; kilka t. wieśniaków nad tem pracuje. Wspomniony General Lecoq rozkazał przewieść do fortec Hannowerskich Nienburg i Hameln wielkie magazyny zboża, furazów, żołnierskich potrzeb w Osnabruck zebrane dla armii Prusko Westfalskiej. Podobnym sposobem regimenta Fryderyka 3 pozostałe w Elektoracie zgromadziły się do tychże fortec. Tey ostrożności przyczyną jest obrót wojsk Francuzkich, które pod Ludwikiem Buonaparte i Generałem Michaud zgromadzone między Wesel i Dusseldorf, wsparte Batawskimi dywizjami, w krótkce, iak słyhać, zamyslały postąpić w głąb Rzeszy Niemieckiej.

ERAUNAU d. 24 października. Niemamy jeszcze dokładney wiadomości o zdarzeniach wojennych w Saxonii; tymczasem w okolicach naszych widzimy spokojność głęboką. Francuzkich wojsk niema w Bawarii całej, wszystkie dywizye ruszyły do Niemiec północnych; Bawarskich niewiele zatrzymano w kraju na kordonie i dla zasłony irolu, część znaczniejszą Generalowie Deroi i Wrede zaprowadzili do Aichstadt i Norimbergi, ażeby zprzymierzeńców mogły wesprzeć w potrzebie, to samo mówić można o Austryakach, którzy ledwie półków kilka zgromadzili nad rzeką Ens, całą potęgę zbierając do Czech bliżej teatru wojennego. Spodziewamy się, że z tej strony zachowana będzie obojętność; trudności dotąd zachodzące między dworem Wiedeńskim i rządem Francuzkim ułatwione być muszą, ponieważ ienice zatrzymani tak długo w Szwabii i Bawarii, nakoniec oglądali oyczyste progi; liczymy teraz 22 t. uwolnionych, którzy już weszli do granic Austryackich; reszta małemi dywizjami zbliżają się do miejsc przezuaczonych.

Zaczawszy od Maia miesiąca inżynierowie i kilku Oficyerów doświadczonych od wyższego sztabu, wybrani przez Arcy Xiążęcia Karola, zwiedzali dotąd Austryą wyższą, uważając pilnie kraj położenie; zamiarem podróży było naprawienie mappy zrobionej w r. 1784 i 1785 jeszcze za rządów Cesarza Józefa 2, iakoteż przygotowanie planów do przyszłej obrony państwa od granic zachodnio południowych. Ustępując traktatem Presburskim Austryacka Monarchia prowincye dawniej Weneckie i Tirol, oddając sąsiadom swoim twierdze ręką natury zbudowane, które ią z tych stron warowną i prawie niedostępną czyniły, ażeby w czasie następnym nie została otwartą, i od najazdów nieprzyjacielskich była zasłonioną, trzeba było w spokojnej chwili myśleć o zbudowaniu twierdz nowych.

Cztery w krótkce będą założone; robotę prowadzić kazano z największym pośpiechem w Ens mieście Austrii wyższej, Bruk nad rzeką Muhr położoném, i Constabruck w Austrii wewnętrznej; pieniądze na to potrzebne Cesarz ze skarbu swojego wyliczyć rozkazał.